Nr. 172. Dnia 5 Sierpnia 1871 r. Sobota. Dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

Dziś: *N. M. P. Śnieżnej.*
Jutro: *Przemienienie Pańskie.*
Poniedziałek: S-go Kajetana Wyznawcy.
Wtorek. SS. Cyrjaka i Larga, Szmaragda.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 27. Zachód „ „ 7 „ 45.
Długość dnia godzin 15 minut 16. Ubyło „ „ 1 „ 27.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: S-go Romana Męczennika.
Czwartek: S-go Wawrzyńca Męczennika.
Piątek: SS. Zuzanny i Dygny PP.
Sobota: S-tej Klary Panny.

— Na jutrzejszą 10-tą Niedzielę po Świątkach przypada Ewangelja u Łukasza św. w rozdziale 18 „O faryzeuszu i celniku."

— Jutro przypada uroczystość Przemienienia Pańskiego. Uroczystość ta obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem w kościołach: Sgo Jana,—Panny Marji na Nowem-Mieście z oktawą (dzień pierwszy i ostatni jednakie Nabożeństwa odpustowe, w inne zaś dni, środkowe tygodnia, Wotywa o godz. 9-tej, Nieszpory o godz. 5-tej);—S-go Ducha przy rogu ulicy Freta i Długiej i Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.—Kościół S-go Jacka obchodzić będzie jutro Nabożeństwem odpustowem doroczną swą uroczystość na cześć Dominika S-go.—Jutro też w kościele S-tej Trójcy na Solcu odprawiać się będzie Uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu;—zaś w kościele Opieki S-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu odbędzie się Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i processją ku czci N. Serca Pana Jezusa.

— W dniu onegdajszym, 22 lipca (3 sierpnia), w uroczystość imienin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej cesarzowej Marji Aleksandrówny i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzowny Marji Teodorówny, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogeorgewskiego, w cerkwi prawosławnej św. Marji, na przedmieściu Pradze, o godzinie 11-ej z rana, nabożeństwo uroczyste z modłami, w obecności Hrabiego Namiesnika w Królestwie, oraz wyższych urzędników wojskowych i cywilnych. O godzinie 9½ z rana, nabożeństwa uroczyste odprawione zostały w świątyniach innych wyznań.

Wieczorem, miasto było uiluminowane, w Wielkim zaś Teatrze dane było widowisko bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym na scenie przez cały skład artystów i artystek trupy i powtórzonym trzykrotnie na żądanie publiczności.

(D. Warsz.)

— Inspektor Gimnazjum w Radomiu, męzkiego klasycznego i żeńskiego, niniejszem podaje do wiadomości, iż egzamina nowo-wstępujących do Gimnazjów Radomskich odbywać się będą codziennie od dnia 4 (16) sierpnia do dnia 11 (23) t. m. r. b. włącznie,—w Gimnazjum męzkiem od godziny 9-ej z rana, a w żeńskiem od godziny 4-ej po południu. Nowo-wstępujący do obudwu Gimnazjów, winni przedstawić świadectwo co do wieku i pochodzenia.

✝ Zmarły w dniu onegdajszym Franciszek Salezy **Dmochowski** był u nas ostatnim przedstawicielem epoki piśmiennictwa, która stanowiła niejako przejście pomiędzy pisarzami z czasów Stanisława Augusta a nowym kierunkiem jaki zjawiskowe ukazanie się Mickiewicza nadało literaturze naszej,

Nazwisko Dmochowskich spoiło się z tak zwanym klassycyzmem. Ś. p. Franciszek-Salezy (ur. 14 Marca 1801 r.) straciwszy bardzo wcześnie ojca, przywiązany fanatycznie do jego pamięci, wielbiąc wzory które on do naśladowania zostawił, stał się od razu poplecznikiem i szermierzem tego rodzaju literatury którego Franciszek Dmochowski był u nas jednym z głównych przedstawicieli.

Młody pisarz wcześnie bo w dwudziestym roku życia wystąpił na widownię jako redaktor i wydawca „Wandy." Od tego czasu podejmując ciągle z rozmaitem szczęściem nowe wydawnictwa wpływał on przeważnie na ruch piśmiennictwa perjodycznego z owej epoki.

Owcześni redaktorzy, krytycy, najpopularniejsi pisarze uważali sobie za główne powołanie, stać *na straży dobrego smaku.*

Było to oddziałanie, opór przeciwko wdzierającym się przebojem nowym pojęciom przyodzianym w formy nowe.

Pomiędzy tymi strażnikami dobrego smaku, Dmóchowski najmłodszy był może najgorliwszym. Sztuka rymotwórcza napisana przez ojca, wydawałą mu się szacownym spadkiem, którego litery ściśle się pilnował. Pomimo bardzo młodego wieku, zachowywał on ścisły spokój i miarę, dbając o czystość języka, o wytworność wyrażenia, o regularność pomysłów i kształtów w jakie ująć się miały. Talent rymotwórczy, a miał go rzeczywiście, wyłamał do formułek z góry sobie stawionych. Pilnując się sam ściśle tych jak je nazywał wiecznotrwałych zasad, przestrzegał je surowo u innych. i ztąd owa słynna polemika z Mickiewiczem, która swojego czasu tyle nabrała rozgłosu, która do dziś nawet przetrwała w pamięci wszystkich, jako przejaw bardzo ważny w życiu piśmiennictwa naszego

* *

Dmochowski był pisarzem z krwi i ducha a przedewszystkiem człowiekiem dobrej wiary.

Przekonania które objawiał tkwiły w głębi jego duchą i stały się aż do śmierci gwiazdą przewodnią myśli jego i pojęć.

Cofając się przed niepowstrzymanym prądem nowych wyobrażeń stanął on przez pewien czas na uboczu.

Ale fala szła i rozlewała się coraz szerzej, a życie dopominało się praw swoich, a gorączkowa czynność którą ojciec mu we krwi przekazał domagała się koniecznie zaspokojenia.

Nastał wówczas właśnie perjód dziwnego zastoju w piśmiennictwie i wydawnictwie naszem, głucha cisza zaległa tę arenę gdzie niedawno tylu zapalczywych ścierało się zapaśników.

Wówczas to Dmochowski postanowiwszy na powrót wziąć się do pracy i dać z siebie pierwszy przykład ruchu i działania, założył w Warszawie księgarnię i rozpoczął szereg wydawnictw przekładów z obcych języków. Głównie usilność swoją skierował on na przyswojenie językowi naszemu dzieł Walter Scotta.

Powiodło mu się na tem polu. Książki przez niego wydawane, a corocznie pojawiała się ich spora liczba, znalazły się w rękach wszystkich prawie i zachęcały do czytania tych, którzy już dawno od tego odwykli.

Powodzenie stało się w nim nową pobudką do pracy i w owym właśnie czasie Dmóchowski dał pierwszy popęd wydawnictwu obrazkowemu u nas. „Muzeum domowe" wychodzące pod jego redakcją, zyskało od razu kilka tysięcy prenumeratorów.

* *

Kiedy jednak kolejno pojawiali się nowi młodzi pracownicy, Dmóchowski nie sympatyzując z temi objawami będącemi dalekiem echem wyobrażeń, przeciwko którym on stanowczo jeszcze występował, postanowił użyć dobrze już zasłużonego wypoczynku. Usunął się więc z widowni, sprzedał księgarnię, zwinął wszystkie wydawnictwa i wydalił się na wieś, żeby tam żyć w kółku rodzinnem.

Nie przeto zamierzał on porzucić zupełnie pracę umysłową. Była ona dla niego koniecznością, niezbędnym warunkiem życia. Ale pisał on luźne utwory, głównie w satyrycznym stylu, komunikując je tylko ścisłemu kółku znajomych, zamierzywszy raz na zawsze trzymać się zdala od głównej widowni, której tyle pracy poświęcił, na której tyle sił stargał.

* * *

Niestety! istnieje jakaś fatalna siła, łamiąca najwytrwalsze zamiary ludzkie.

Dmóchowski w podeszłym już wieku, widząc walący się pod sobą budynek dobrobytu materjalnego, który z takim trudem zbudował, a strzegąc przedewszystkiem święcie obowiązków ojca rodziny i głównej jej podpory, zmuszony został jeszcze raz ukazać się jako szermierz na tej arenie literackiej, którą już myślał był na zawsze porzucić.

W tych kilkunastu ostatnich latach życia, potrafił on odnaleść ową żelazną wytrwałość i czynność niezmordowoną, które cechowały początki jego zawodu.

Pomimo ciągłego ubytku sił, nie porzucał on pracy ani na chwilę, zwracając się głównie ku dawnym wspomnieniom, które tak żywo tkwiły w jego pamięci.

Ten zwrot w ostatnich jego pracach widniał przed śmiercią. Unikał polemiki, którą tak dawniej był polubił.

Widnokrąg jednak zaciemniał się ciągle nad nim, usiłowania łamały się, trudy nad siły nieraz podjęte zawodziły. Zasłużony ten człowiek jednak do samej śmierci walczył odważnie z przeciwieństwami losu, a przywykły radzić sam sobie, unikał pomocy innych, z zamierających ust jego nigdy prawie nie wydobyła się skarga.....

Umarł w cierpieniach, które zdwajał jeszcze widok licznej rodziny, pozostawionej bez zasobu, bez opieki tego który do ostatnich chwil dla niej żył i walczył.

* *

Dmochowski obdarzony był niezwykłą łatwością pisarską, a w pomoc jej przychodziła pamięć wyjątkowa prawie.

Jako sprawozdawca epoki którą najlepiej z nas poznał, ma on nie małe zasługi. Przekłady podejmowane przez niego odznaczają się po większej części dobrym wyborem i poważnem pojęciem powołania tłomacza, jakkolwiek ograniczały się one do dzieł literatury nadobnej, głównie powieściowej.

W wierszach Dmochowskiego przeważała głównie dążność satyryczna, dowcip posiadał on nie mały, i potrafił chwytać na uczynku wszystkie bieżące objawy nadające się jego zdaniem do chłosty rymowej.

Była to główna broń której używał i ta go rzadko zawodziła.

* *

W życiu był to człowiek prawy i zacny.

I komuż z nas nie stoi w myśli postać tego pogodnego staruszka z ręką przyjaźnie przed siebie wyciągniętą, ze słowem niewinnej wesołości na ustach, bo w największych nawet cierpieniach, umiał on w sobie odnaleść to swobodne zapatrywanie się na sprawy życia, którego niewyczerpane źródło posiadał w duchu.

Z nikim nie żył on w nieprzyjaźni, urazy zapominał chętnie, mszcząc się za nie niewinnym wierszykiem i zaraz potem podając pierwszy rękę zgody.

Obstale trwając przy wyobrażeniach swojej młodości w późniejszym wieku, nie lubił już wyjawiać się z niemi, żeby unikać sprzeczek i nieporozumień. Zawsze tylko na własne rachując siły, innym jednak chętnie śpieszył z pomocą, oddając każdemu należną sprawiedliwość wspierając wedle możności tych nawet, którzy byli wręcz przeciwnych z nim opinji; kochał ludzi a życie pojmował jako obowiązek pracy. Pracą też jego ciągłą był cały wątek dni jego.

Cierpienia krył w głębi duszy, twarzą pogodną witając tych, którym nieba szczęśliwszą naznaczyły dolę, nie zazdroszcząc im, ani wyrzekając na niesprawiedliwość losu.

Padł pod wysileniem, któremu zwątlone siły nie starczyły już. Z czystem jednak sumieniem schodził do grobu, bo pracowitą i dobrze zapełnioną przeszłość pozostawiał za sobą.

Wiadomości miejscowe.

— Y — *Targi Warszawskie.* Od rana do samego prawie południa place targowe wrzały pełnią życia; od południa ruch słabnął aż wreszcie wszystko wróciło do spokoju, takiego jaki może być za Żelazną-Bramą, Starem-Miastem i t. p. miejscach.

Za funt szczupaka płacono kop. 45, karpia kop. 35, węgorza kop. 25, lina i karasia kop. 37½ do 40. Śnięte ryby taniej: funt szczupaka kop. 27 do 30, lina i karasia kop. 28, jesiotra kop. 20 do 24, kopa raków stosownie do wielkości od kop. 45 do 75.

Nabiału sprzedano dosyć funt masła świeżego niesolonego od kop. 30 do 35, kwarta śmietany k. 25 do 30, śmietanki słodkiej k. 12½ do 15, mleka niezbieranego k. 5 do 6, ser średniej wielkości i suchości kop. 20, kopa jaj kop. 70 do 85.

Drób dosyć tani, gęś płacono kop. 85 do rs. 1 kop. 5, dużego indyka rs. 2 kop. 45, indyczkę rs. 1 kop. 50, pulardę kop. 40, kaczka młoda kop. 22½ do 25, kurczę kop. 18 do 27½.

Ogrodowizny w wielkiej ilości są nabywane; kalafior duży kop. 3 do 6, pęk kalarepy kop. 6, pęczek marchwi kop. 2½ do 4, buraków kop. 3, kopa ogórków kop. 18 do 30, garniec

młodych kartofelków kop. 6, kwarta jagód czarnych kop. 5 do 6, czerwonych kop. 30 do 35, funt wiśni prostych z ogonkami kop. 7½, bez ogonków kop 10, łutowych dużych k. 20, trześni kop. 9 do 10, funt agrestu kop. 10, koszyczek (półgarca) grzybów kop. 40 do 50, doniczka kwartowa malin kop. 20, garniec grochu zielonego w strączkach kop. 7 do 9, koszyczek grochu szablastego tak zwanego szparagowego kop. 10.

Dowóz drzewa niewielki, kupujących mało. Furę szczap brzozowych ceniono rs. 4 kop. 20, olszowych rs. 3 kop. 75, sosnowych rs. 3 kop. 40, parę sporych kloców na jednokonnej furmance rs. 4 kop. 50, furę gałęzi rs. 2, furkę drzewa rąbanego rs. 1 kop. 80.

Na Pradze. Targ na konie w dniu wczorajszym niemiał wielkiego powodzenia, bo aczkolwiek sprzedających a szczególniej profesyjnych handlarzy znalazło się dosyć dużo, kupujących jednak było nie wielu. Pomimo to jednak ceny na konie dosyć są wysokie, pomijając już kilka tranzakcji, przy których za konie płacono po rs. 250 do 340 za sztukę, to za parę fornalskich mierzynków płacono rs. 170 do 190, za parę dobraną bryczkowych rs. 220 do 250. Włościańskie mierzynki utrzymały się w cenie zeszłotygodniowej

Na targu wołowym zakupiono około dziewięćset sztuk rogacizny, po cenach dosyć wysokich, dużego wołu stepowego ceniono rs. 87 do 95, średniego 70, cielę rs. 5 kop. 75 do do rs. 7 kop. 50.

Targ na wieprze dosyć ograniczony, dużego wieprza karmnego cenią rs. 24, średniego rs. 17, prosię kop. 50 do 75.

Centnar siana płacono kop. 75 do 85, słomy kop. 50 do 65, pęk słomy kopiejek 12.

= W dniu jutrzejszym z kościoła Ś go Ducha przy ulicy Freta, wychodzi do Częstochowy liczna kompanja pobożnych na odpust Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny.

= W ciągu kilku ubiegłych dni można było widzieć bardzo często zjawisko niebieskie, tak zwane spadanie gwiazd. Piękne to zjawisko w największem swem natężeniu przypada 9, 10 i 11 sierpnia i nosi nazwę w nauce: strumienia Wawrzyńcowego. Gwiazdy różnokolorowe przebiegają głównie zachodnią część nieba i zdają się wybiegać z gwiazdozbioru Perseusza, położonego zaraz pod Kassiopeą, które bardzo łatwo wieczorem rozeznać, gdyż ma kształt głoski W. Przyczyną zjawiska jest przechodzenie w tym czasie ziemi w biegu jej naokoło słońca, przez massy pierwotnej kosmicznej materji, krążące pierścieniem w przestrzeni. Ciekawi najłatwiej będą mogli się przypatrzeć zjawisku, naturalnie w razie pogody, około północy z czwartku na piątek w przyszłym tygodniu.

= Dzisiaj w Teatrze Letnim w miejsce zapowiedzianego zrana widowiska, zmienionego z powodu słabości p. Świeszewskiego, dane będą trzy jednoaktowe komedyjki, a mianowicie: „Takie wszystkie,“ „Fortepian Berty“ i „Zuzanna i Dwaj Starcy.“

= Teatr Krakowski bawiący obecnie w Krynicy, jak donosi „Gazeta Kielecka,“ ma zjechać do Kielc.

= Wczoraj przed północą odrazu puścił się ulewny deszcz; był to zwiastun dzisiejszej niepogody.

= W Saskim ogrodzie w pierwszej alei od ulicy Królewskiej, postawiono w pobliżu bramy żelazną ławkę. Potrzeba tej ławki dawno już czuć się dawała.

= Dowiadujemy się, że podług umowy z Dyrekcją Teatrów Warszawskich zawartej, dzisiejsze wystąpienie panny Wandy Czechowskiej w „Żydówce“ w Teatrze Wielkim, jest jej przedostatniem na naszej scenie gościnnem wystąpieniem.

= Donosiliśmy w tych dniach o dokonaniu przez doktorów J. Rosenthala i Chwata operacji ovariotomji na chorej w tutejszym szpitalu starozakonnych. Najryzykowniejsza to z operacji i tym razem skończyła się śmiercią, chociaż operowana w wieku lat 22 przedstawiać się zdawała bardzo przyjazne warunki. Dotychczas 7 ovarjotomji robiono u nas, z tych 6 skończyły się śmiercią. Jedyna pozostała przy życiu operowana kobieta poddawała się tej strasznej operacji nie w szpitalu, ale w odosobnionym domku wśród ogrodów; okoliczność ta, jak twierdzi „Klinika“ powinna wpłynąć na usuwanie mających się operować kobiet w miejsce niezakażone szpitalnemi wyziewami.

(Art. nad.) Od pewnego czasu epidemicznie panuje u nas płonica, (scarlatina) nie szczędząc na drodze zarażenia i osób w podeszłym wieku będących, którzy takowej w dzieciństwie nie przebyli. Epidemja dzisiejsza, należy do bardzo złośliwej, powstaje w połączeniu z zapaleniem gardzieli błonicowem (angina diphtheritica) polegającem na zgorzeli, i utracie części sprawą chorobową zajętych; koniecznością więc jest unikać miejsc chorobą dotkniętych; dzieci z pierwszemi objawami odosobnić, jest to jedyna droga, gdzie jeżeli nie przeciąć, to przynajmniej zmniejszyć można; jakkolwiek w swojej praktyce przy użyciu półtora-chlorku żelaza roztworzonego wodą, usuwałem grożące przypadłości ze strony gardła, i nie miałem wypadku śmierci, jednakże w niektórych miejscach śmiertelność jest znaczna. Nie wszystkie strony przedstawiają jeden charakter, i tak w stronie ogrodu Saskiego i Nowego Światu miałem sposobność leczenia formy łagodnej, gdy przeciwnie na Przedmieściu Pradze gdzie zamieszkuję, same formy złośliwe; i jako fakt przeniesienia notuję, że po oddanej wizycie z chorem dzieckiem, zachorował pod Nr. 251 w Pradze T. wieku lat 45 wraz z córką lat 8 jednocześnie, co dowodzi jak ludzie nieoświeceni lekko choroby traktują, wynosząc dzieci z wysypką na spacery i wizyty, nie wiedząc, że przenoszą tym sposobem chorobę z jednego miejsca na drugie, i kiedy ostateczność, szukają pomocy lekarskiej. Nie należy więc dzisiajszego bólu gardła i trudności w połykaniu zostawiać własnemu przebiegowi, lecz wcześnie szukać pomocy lekarskiej. Dr *Lenartowski*, lekarz chorób dziecinnych i kobiecych.

= Pyszne bzy zdobiące z obu stron aleje wchodową w ogrodzie botanicznym, zmarzły, w skutek nadzwyczajnych mrozów ubiegłej zimy. Niektóre z nich nie dały już liści, wycięto je zatem, inne kwitły, ale bardzo miernie i te także trzeba będzie usunąć. Najbardziej mróz wyniszczył bzy chińskie, których kwiat jest różowy.

= Dnia 17 czerwca r. b. burza z gradem przeszła po nad wieloma miejscowościami powiatu opoczyńskiego. Na folwarku Białobrzegi, wicher zniszczył do szczętu wszystkie zabudowania gospodarskie, we wsi Mniszków uszkodził dom dla służby, we wsiach Jawor, zgniótł szopę, długą 240 stóp, a w lesie są siednim wyrwał z korzeniami do 1,500 drzew, a we wsi Mindłowice, Radoń i Grabow, rozwalił zupełnie spichrze. We wsi Marjanku, grad zbił czwartą część zasiewów; w folwarkach zaś Smardzewie, Wąwał, Utrata, Białobrzegi i Kępa, grad wytłukł wszystkie zboża jare i oziminy.

= D. 19 czerwca grad zrządził znaczne szkody w gminach Grodzisko i Skotniki w pow. końskim.

= W zeszłym miesiącu w dniach 4, 5 i 6 odbywały się znaczne licytacje w Dąbrowie Górniczej, na sprzedaż produktów górniczych. Niesprzedane materjały wystawione są na powtórną licytację, odbyć się mającą w d. 9, 10 i 11 sierp. r. b. Na licytacji tej sprzedanem być ma samego żelaza walcowanego i blachy za rs. 193,005 kop. 65, blachy cynkowej za rs. 70,281 kop, 56, surowych odlewów i naczyń kuchennych czarnych i polewanych za rs. 5,230 k. 15¼. Razem wszystkiego za rs. 268,517 kop. 36¼. Materjały i przedmioty pochodzą ze składu głównego Dąbrowskiego, Pankowskiego i Sławkowskiego (cyak).

= Dnia dzisiejszego w ukończonem ciągnieniu 1-ej klassy 117-tej loterji, znaczniejsze wygrane padły: rsr. 10,000 głowna wygrana na Nr 2621 u kollektora H. Nusbaum w Warszawie;— rsr. 3,000 na Nr. 22828 u kollektora Krukowskiego w Marjampolu;— rsr. 500 na Nr. 1212 i po rsr. 200 na NNra 7481, 15516 i 22346.

= W niektórych miejscowościach gubernji warszawskiej i siedleckiej, pokazała się zaraza na ziemniaki. Jestto następstwo mokrej ciągle pory.

= W tych czasach przygotowany został projekt do ustawy „Stowarzyszenią wzajemnego kredytu“ dla powiatów: warszawskiego, błońskiogo, grójeckiego i górno-kalwaryjskiego. Że zaś forma jaką nadano projektowanemu stowarzyszeniu, najzupełniej odpowiada podręcznym potrzebom rolnictwa zarówno jak przemysłu i handlu— pierwszy zatem krok na drodze zakładania banków i kass zaliczkowych prowincjonalnych, i t. p. instytucji, został już tym sposobem uczyniony.

= Czytamy w „Gazecie Warszawskiej“, od czasu do czasu notujemy nazwiska młodzieży naszej, która nie poprzestając na wiadomościach nabytych w kraju, szuka jej jeszcze u obcych i w mozolnych studjach i wytrwałej pracy zdobywa sobie uznanie i stopnie naukowe w różnych gałęziach wiedzy. Dziś przyjemnie nam jest podzielić się z ogółem podobną wiadomością. W słynnej szkole inżynierów w Liége w Belgji, która wydała tylu znakomitych inżynierów, mechaników i górników, odbywały się w tych dniach egzamina. Szkoła ta postawiona jest na stopie najwyższych zakładów specjalnych i nadto jest znana, by potrzeba tu o niej obszernie się rozwodzić: Nie od rzeczy jednak będzie nadmienić, że składa się z 3-ch wydziałów: mechanicznego, sztuk i rzemiosł, oraz wydziału min (górnictwo). Pierwszy jest 3-letni, drugi 4-letni, trzeci 5-letni. Dyplomy wydawane są w imieniu króla Belgów, podpisywane przez ministra spraw wewnętrznych, dyrektora i administratora szkoły i uniwersytetu, oraz inspektorów studjów szkolnych. Przechodzący egzamina roczne lub kończący studja, stosownie do kwalifikacji, jaką okazali, otrzymują dyplom albo zadawalający (satisfaisante), albo z odznaczeniem (avec distinction), albo z wielkiem odznaczeniem (avec grande distinction), albo wreszcie z największem odznaczeniem (la plus grande distinction). Ten ostatni honor tylko wybranych spotyka. Dwa pierwsze wydziały są najwięcej nawiedzane. W roku 1870/1 z ziomków naszych pan Bolesław Chorąży z wydziału mechanicznego, złożył w tym roku ostatni egzsmin *z największem odznaczeniem*. Tego rodzaju powodzenie, szczególnie na ostatnich kursach, do fenomenów zaliczyć wypada, albowiem wyższe zdolności i praca wytrwała, niezawsze i nie u każdego w takiej harmonji się spotykają. Do dyplomu kombinuje się rezultat trzech egzaminów rocznych na wydziale mechanicznym; owóż z tej kombinacji wypadł panu Chorążemu dyplom ze stopniem, ingenieur civil mécanicien avec grande distinction. W tej samej kategorji znalazł się także p. Ludwik Wojno, który przeszedł ostatni egzamin z wielkiem odznaczeniem. Są to wychowańcy b. Szkoły Głównej Warszawskiej i wyszli z niej jako magistrowie nauk fizycznych i matematycznych z odznaczeniem. Skończyli oni w Liége wydział mechaniczny wyjątkowo tylko w przeciągu dwóch lat, bo odrazu złożyli wyborne egzamina na kurs drugi. P. Stanisław Trepka otrzymał także dyplom inżyniera mechanika z odznaczeniem; stopień ten otrzymywał przy każdym rocznym egzaminie.

= Bawi obecnie w Warszawie p. Miłaszewski dyrektor teatru Lwowskiego.

= *Panu X.*— Dla tego rodzaju artykułów, jakkolwiek jak pan twierdzisz wyłącznie *pro bono publico pisanych*, znajduje się w „Kurjerze“ oddzielna rubryka za stosowną opłatą.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od A. R. kop: 50 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci; od Z. W. rs. 3 i od J. P. rs. 5 dla nędzy wyjątkowej; od A. K. P. rs. 4 na odnowienie kościoła w Mokotowie; od M. W. rs. 1 dla Augusta Haist z pięciorgiem dzieci; od Ks. z Sy: na pomnik Bartoszewicza rs. 4.

— We środę i czwartek znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim we czwartek 1,085; w teatrze letnim we środę 229, we czwartek 302; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej we środę 420, we czwartek 630; w ogrodzie Eldorado we środę 395, we czwartek 638; w Tivoli we środę 609, we czwartek 540; w Alhambra we środę 733, we czwartek 421; w Alkazarze we środę 274, we czwartek 470; w Grenadzie we środę 91, we czwartek 394.

— W tychże dniach pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 5, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim męż. 13, kobiet 5, dzieci 24; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 2, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn—, kobiet 1, dzieci—.

— W tychże dniach przyjechało do Warszawy osób 304, wyjechało zaś osób 346. (G. Polic.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
228	Wołowa	Cyrenfeld Ber.	Lat 67, osłabiony, nie może pracować.
237	Wołowa	Wyczałkowska	Sparaliżowana od 8 lat, córka chora na suchoty.
288	Sprzeczna	Fałta Kazim.	Zupełnie niewidomy, żona chora.
288	Sprzeczna	Borowicz Igna.	Kaleka na ręce, dz. dr. 3.
288	Sprzeczna	Leoniak Roz.	Staruszka bez żadnego utrzymania.
391	Brukowa	Mordka Rejch	Niewidomy, 3 dr. dz.
391	Brukowa	M. Raponsza	Oboje z żoną starzy i chorzy.
399	Brukowa	Krawczyk Baj.	Córka kaleka, 2 dr. dz.
7	Leszno	Mikuszewska	Mąż chory leży, ona słaba, dz. drobnych czworo.
50	Stare-mias.	Szulc Małg.	Mąż chory na nogi, 4 dr. dz.
33	Nalewki	Olszewska Zof.	Wdowa, słabowita, dz. dr. 3.
103	Piwna	ProszferynEm.	Wdowa, sparaliżowana na rękę, lat 77.
48	Stare-mias.	Pomianowski	Lat 90, sparaliżowana.
16	Stare-mias.	Majewski	Sparaliżowany.
3	Warecka	Konstanty B....	Dzieci małych 7, jedno chore.

(Art. nad). — Dnia 3go czerwca b. r. w Chwałyńsku saratowskiej gubernii, zmarł lekarz miejski, doktór medycyny Rudolf **Maluszycki**, którego wspomnienie

pozostanie na długie czasy w przepełnionych żalem sercach kolegów pacjentów i znajomych.

Po ukończeniu kursu nauk lekarskich w 1856 r. z nagrodą (cum exima laude) w medyko-chirurgicznej akademji w Petersburgu, ś. p. Rudolf pełnił obowiązki lekarza w Bessarąbji i wschodnich guberniach cesarstwa, a w ostatnie czasy w Chwałyńsku. Jako człowiek i jako doktór umiał zawsze zjednać sobie wysoki szacunek i przywiązanie wszystkich klass towarzystwa, krótkie życie jego upłynęło wśród ciągłego kształcenia się w krawej pracy dla rodziny i bliźnich, wśród trudu i znojów które mu przedwczesną śmierć zgotowały.

Zgon przedwczesny zabrał nam w nim uczciwego i pożytecznego krajowi pracownika, a pozostałej nieutulonej w żalu—mieszkającej w gub. wołyńskiej rodzinie, przyniósł w spuściznie bolesne sieroctwo, garść piasku i kilka żałobnych kwiatków ze świeżej mogiły.

= JW. Radca Tajny, Senator Gościmski, wyjechał do dóbr swoich Kossewo w gubernji Kaliszskiej.

— Nowouzeńskie ziemstwo Samarskiej gub. ogłasza, że w powiecie Nowouzeńskim wakują pasady:

a) Lekarza powiatowego z pensją roczną od 1,000 do 1,200 rs.; podróże w interesach służby odbywają się kosztem ziemstwa.

b) miejsca felczerów z pensją 240 rubli;

c) felczerów-weterynarzy z płacą od 300—360 rs. rocznie. Na koszta podróży do miejsca, ziemstwo nie forszusuje. Pragnący ubiegać się o posady, przeszlą podania swoje do ziemstwa z dołączeniem dowodów o ukończeniu kursu nauk; a jeśli byli na służbie, attestaty z takowej.

— Dochód na drodze żelaznej Bałtyckiej, w miesiącu maju r. b. wynosił więcej niż 136.000 rs. co przecięciowo dziennie wynosi około 4387 rs. Przewieziono passażerów w m. maju 25.000 osób; towarów około 1,155,000 pudów. Ruch ciągle wzrasta, tak, że jest obawa braku środków przewozowych.

— W „Pete rs. Wied.“ czytamy, że w dniu 18 czerwca było uroczyste otwarcie działań Towarzystwa straży ogniowej w m. Pskowie. O ile wiadomo, jestto pierwszy przykład udziału obywateli w Rossji, w działaniach tego rodzaju.

Przegląd Polityczny.

Antagonizm między rządem **francuzkim** i większością uwydatnia się nietylko w kwestji organizacji departamentalnej: spotykamy go także w łonie komisji budżetowej. Prace komisji nie postępują, bo Thiers niechce wyrzec się swoich projektów opodatkowania a większość komisji wyznaje przekonania ekonomiczne wprost przeciwne opińjom naczelnika władzy wykonawczej, opińjom jak na teraz słuszniejszym i zgodniejszym z prawdziwemi interesami kraju. W walce tej, powaga Thiersa zużywa się tem więcej, że dzisiejszy władca Francji nie chroni jej wcale a stanowiska ministrów redukuje prawie do ról komparsów. To też propozycja przedłużenia mu władzy na dwa lata natrafia na niespodziany opór, nietylko na ławach prawicy, gdzie nie przebaczono Thiersowi jego nawrócenia do idei republikańskich, ale i w innych sferach, w których panuje większa obojętność dla tradycji przeszłości i dla form organizmu rządowego.

Korrespondent wersalski „Norda“ utrzymuje, że Thiers miał grozić dymisją. Usunięcie się pana Juljusza Favra, nie wpływa bynajmniej na tę groźbę, która miała być jedynie wynikiem starć między naczelnikiem władzy wykonawczej i pewnemi deputowanemi prawicy. Ze wszystkiego należy wnosić, że głównie komisje były widownią tych starć. Nieporozumienia w kwestji reorganizacji armji, lub w materjach podatkowych mogły natchnąć naczelnika władzy wykonawczej podobnem postanowieniem. Ale komisje nie są Izbami i należy się spodziewać, że to postanowienie Thiersa nie jest nieodwołalnem.

Tenże sam korrespondent podaje także kombinację, która zyskuje podobno uznanie w pewnych frakcjach Izby, mianowicie: powierzenie prezydentury rzeczypospolitej po Thiersie, hrabiemu Paryża. Nie powtarzamy tu argumentów przytaczanych w obronie tego projektu przez jego autorów, bo zajmowanie się ewentualnością następstwa po Thiersie, wydaje nam się przedwczesnem.

Zgromadzenie narodowe rozbierało w dalszym ciągu artykuł prawa o decentralizacji, tyczący się utworzenia komisji stałej rad głównych. P. Lambrecht oświadczył, że rząd przyjmuje tę instytucję pod warunkiem, że kilka innych artykułów projektu ulegnie zmianie. Gdy bezzwłocznie potem jeden z członków zażądał odroczenia głosowania nad artykułem streszczającym tę innowację, p. Lambrecht poparł to żądanie, dając tym sposobem nowy dowód niezdecydowania i wahania okazywanego dotychczas w dyskusji nad prawem departamentalnem. Teraz równie jak poprzednio ten brak stanowczości, spowodował porażkę gabinetu, odroczenie uchylono, artykuł przeszedł.

Na tem samem posiedzeniu p. Dufaure, odpowiadając na interpelację oświadczył, że wbrew jego przewidywaniom żaden z urzędników publicznie przez niego zganionych za należenie do komisji mięszanych 1852 r. nie podał się do dymisji; strażnik pieczęci dodał, że nie będzie ich ścigał dyscyplinarnie, raz dla tego, że to dochodzenie zostałoby bez skutku, a powtóre z powodu usług, jakie niektórzy z nich oddali krajowi. Stan rzeczy w podobny sposób przez pana Dufaure określony jest bardzo niezadawalającym i trzeba przyznać, że na samym ministrze cięży największa za to odpowiedzialność. Jeśli tylko z powodu nietykalności magistratury nie uznał za rzecz możliwą odwołania urzędników sądowych, którzy brali udział w komisjach z 1852 r., jeśli też wiedział, że niema siły dosięgnięcia ich procedurą dyscyplinarną, powinien był wstrzymać się od publicznej nagany zmniejszającej tylko powagę korporacji, do której ci urzędnicy należą.

Deputowany Alfred Naquet ma wkrótce przedstawić projekt do prawa, według którego majątki Ludwika Napoleona Bonapartego, który w swoim czasie sam sprzedał dobra rodziny orleańskiej na uposażenie korony, również sprzedane zostaną na korzyść biednych rodzin, które ucierpiały z powodu ostatniej wojny.

Powstrzymanie się od głosowania cechuje głównie wybory w Alzacji i Lotaryngji. W departamencie Wyższego Renu, cyira wyborców szczególniej była małą, w niektórych gminach liczba głosujących nie doszła jednej setnej zapisanych wyborców. Fakt ten jest tem donioślejszy, że kilka dzienników francuzkich upominało Alzatczyków i Lotaryńczyków, ażeby nie powstrzymywali się od głosowania w ich własnych interesach. „Sądzimy, pisała w tych dniach „France“ że szkodliwą jest rzeczą pozostawianie swobodnego pola wpływom obcym i pozwalanie, aby te wpływy kierowały sprawami municypalnemi za pośrednictwem komisji bezpośrednio przez władze niemieckie mianowanych. Niebezpieczeństwo to mniejsze jest może w tak wielkiem mieście jak Mulhousa, gdzie liczna ludność potrafi oddziaływać przeciwko narzuconemu wpływowi miejscowemu. Ale w gminach drugorzędnych, niebezpieczeństwo nierównie jest gorsze, władze pruskie opanowawszy administrację municypalną, tem łatwiej mogą przeprowadzać swoje dzieło wynarodowienia. Pod tym względem obawiamy się opuszczenia urn wyborczych, chociaż krok ten jest wzruszającym dowodem przywiązania do Francji.“

W departamencie Niższego Renu, wyborcy zebrali się w większej liczbie. W gminach wiejskich szczególniej jeśli wierzyć telegrami Gazety Kolońskiej, głosujący przedstawiali stosunek ośmdziesięciu na stu zapisanych wyborców, w Bischviller, mieście przemysłowem tylko jedna trzecia. Ten sam telegram dodaje, że w Kolmarze zwyciężyli kandydaci liberalni, w Metz francuzi umiarkowani a w Chateau Salins, „stronnictwo porządku.“

Stronnictwo narodowo-liberalne pruskie, które jak wiadomo sprzeciwiało się wyborom municypalnym w Alzacji i Lotaryngji i w ogóle polityce względnie liberalnej przyjętej przez księcia Bismarcka, względem nowych prowincji, będzie widziało w rezultatach głosowania sobotniego i niedzielnego, potwierdzenie swych przypuszczeń i argument popierający wywody skierowane przeciwko kanclerzowi. „Żałujemy, pisała „Nationale Ztng.“ nie wiedząc jeszcze o rezultatach głosowania, że przedwcześnie pozwolono na dokonanie wyborów. Nie trzeba było zwoływać wyborców dopóki stoją jeszcze ruiny Strasburga, dopóki handel nie odżył, a nowa administracja nie została zupełnie zainstalowaną.“

Półurzędowa broszura, która świeżo ukazała się w Wiedniu, a której domniemanym autorem ma być prezes ministrów hrabia Hohenwart, jest faktem niepospolitej doniosłości, bo ma stanowić program rządowy w obec sejmów **austrjackich**. Broszura ta zakreśla granice, w których według zdania gabinetu może być rozszerzona autonomja pojedyczych krajów, a jedna tylko w niej kwestja oświaty i uniwersytetów może znaleźć przeciwnikow w stronnictwie konstytucyjnem. Tak często atakowana i surowo sądzona polityka pojednania, niema już teraz żadnych tajemniczych horyzontów i dla tego ciekawe jest przyjęcie jakiego broszura dozna szczególniej w obozie konstytucyjnym.

Ton jej pojednawczy nie jednakowo usposobił organa tego stronnictwa. Wiedeńska „Presse“ pisze, że partja konstytucyjna musi odrzucać wszelką tranzakcję z ministerjum, do którego nieufność za głęboko się wkorzeniła, jakkolwiek projektowane ustępstwa na rzecz niezależności pojedynczych krajów korony, w istocie nie wielkie mają znaczenie.

„Neue freie Presse“ chwaląc szlachetny i ujmujący ton broszury, uznaje program jej za niemożebny do przyjęcia, z powodu iż „ignoruje zasadnicze prawa państwowe.“ Dziennik powyższy przyznaje stronnictwu konstytucyjnemu „cywilizacyjną missję“ strzeżenia jedności i wolności państwa. Twierdzi on, że nie tylko ultramontanie, ale i wszelkie żywioły przeciwne wolności przyłączały się do ministerjum, zatem stronnictwo konstytucyjne staje w obronie nie tylko konstytucji, ale i wolności i rezultatów zdobytych w ostatnich latach w walce przeciwko ministerjum. Między gabinetem a partją konstytucyjną, stoi otworem przepaść, której przebyć nie podobna ani po żadnym frazesie, ani po jakiejbądź tece ministerjalnej.

Widocznie dzienniki walczą na nowym gruncie z dawnym przeciwnikiem, a w pierwszem odurzeniu, walczą nawet starą bronią. Treść rzeczy, to jest projektowane dla pojedynczych krajów ustępstwa autonomiczne, nie są bynajmniaj dotykane w replikach, kiedy właśnie spór wyczerpujący na tym tylko gruncie powinien być prowadzony. Opór zdaje się być zawsze skierowanym więcej przeciwko osobom, aniżeli przeciwko rzeczom i z tego właśnie można wnosić. że z czasem zesłabnąć musi.

Z Rzymu piszą do dzienników wiedeńskich, o blizkich zmianach w ministerjum **włoskim**. Według tych informacji, dotychczasowy minister robót publicznych p. Gadda, ma objąć prefekturę Rzymu p. Castagnola ma zostać ministrem robót, a p. Luzatti, rolnictwa i handlu. Ministerjum wojny zajmuje się obecnie urządzeniem landwery i ukończyło już organizacje kadrów. „Lombardia“ donosi jako pogłoskę, że król Wiktor Emanuel zamierza po ukończeniu ćwiczeń jesiennych pod Somma, odwiedzić cesarza anstrjackiego w Tyrolu. P. Visconti-Venosta udał się z Rzymu do królewskiego obozu, a podczas krótkiego swego pobytu we Florencji miał oświadczyć, że stosunek Włoch do Francji bynajmniej się nie zmienił po ostatnich rozprawach w Zgromadzeniu narodowem.

Z Bukaresztu donoszą do „Independence“ w kwestji pożyczki **rumuńskich** kolei, że Porta zamierza, w myśl traktatu paryzkiego, zwrócić się przedewszystkiem do mocarstw europejskich.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Monachjum 3-go. — „Süd deutsche Cor.“ donosi, że hr. Bray obejmie napowrót poselstwo w Wiedniu.

Marsylja 2-go.— Wiadomości z Algierji są pomyślne. Spodziewają się rychłego przytłumienia powstania.

Paryż 3-go rano.—„Siècle“ donosi, że na wczorajszem posiedzeniu lewego środka, uradzono projekt do prawa złożony z 5 artykułów, na mocy którego proponowanem jest przedłużenie władzy Thiersowi, z utworzeniem jednocześnie odpowiedzialnego ministerjum. Dziennik pomieniony donosi, że więcej niż 400 deputowanych zgadza się na ów wniosek. Wiele z dzienników donosi, że pomiędzy rządem a komisją Zgr. Narod. osiągnięto porozumienie, iżby prezesostwo w radach departamentalnych powierzano najstarszemu z czlonków, i aby nadzór nad gminami aż do czasu przejrzenia prawa miejskiego, powierzono rządowi. „Jour. des Déb.“ dodaje, że prefektom dozwolonem będzie znajdować się na posiedzeniach komisyj departamentalnych.

Wersal 12go.—Zgromadz. Narod. Wołowski stawia wniosek za opodatkowaniem rachunków handlowych, w wysokości 2% rocznej ich nominalnej summy. Następują obrady nąd wnioskiem Ravinel'a, iżby wszystkie ministerja przenieść do Wersalu. Wołowski oświadcza, że on i jego stronnicy zgodziilby się na wzięcie wniosku pod obrady, aby tym sposobem usunąć wszelką wątpliwość w tej sprawie, są zaś przeciwni przeniesieniu siedliska rządu do Paryża. Zgromadzenie uchwaliło nagłość wniosku Ravinela. Przy obradach nad prawem departamentalnem do artykułu 21, przyjęto 421 głosami przeciwko 227, poprawkę, stanowiącą czas trwania mandatu rad jeneralnych na 6 lat, z odnowieniem następnie do połowy,

Londyn 3 go.—Na tutejszej kolei podziemnej, spotkały się ze sobą dwa pociągi, „Biuro Reutera“ donosi, że około 50 osób zostało w skutek tego wypadku ciężko poranionych.

Praga 3-go.—„Pokrok“ wątpi iżby główna broszura h. n. „Stronnictwo konstytucyjne i hr. Hohenwarth“ mogła być napisana przez tego właśnie ministra. Z takiemi zamiarami pojednania, nikt nigdy w Czechach nic nie poradzi. Zarówno Hohenwart jak Potocki lub Beust. Hr. Hohenwarth zna dobrze warunki położone przez opozycją czeską, i dlatego właśnie niemożna przypuścić by miał te plany, jakie wypowiada broszurka.

Paryż 2go po południu.—Dyrekcja kolei wschodniej donosi że bieg pospiesznych pociągów pomiędzy Wiedniem a Paryżem przywrócono nareszcie.

„Soir“ donosi że zawiązało się „Stowarzyszenie przyjaciół porządku“ (Union des amis de l'ordre) którego celem będzie przeciwdziałanie wszelkim dążeniom stowarzyszenia międzynarodowego.

Paryż 3go.—Pomiędzy Thiersem a komisją decentralizacji, nastąpiło zupełne porozumienie we wszystkich spornych punktach. Lewy środek liczący obecnie 190 głosów, postanowił w nadchodzącą sobotę postanowić wniosek o mianowanie Thiersa prezydentem rzeczy-pospolitej na lat 3. Prezydent mianowałby wiceprezydenta, który byłby jednocześnie prezesem ministrów.

Berlin 3-go.—Cesarz Wilhelm zjedzie się z cesarzem Austryjackim w Ischl 10 go lub 11-go b. m. Bismark udaje się do morskich kąpieli.

Florencja 3-go.—Otwarcie kolei Mont-Cenis na przestrzeni od Bussolino do Modany, nastąpi 15-go września. Otwarcie całej linji nastąpi w pierwszych dniach października.

Paryż 3-go.—W korrespondencji Wersalskiej do Jour. des Deb. donoszą że odezwanie się p. Thiersa do delegowanych prawicy, jest zmyślonem.

Figaro wytacza proces przeciw p. Wittersheimowi wydawcy Jour. Offic. za artykuł w nim umieszczony.

Paryż 3 go. — „Jour. Offic." donosi o mianowaniu Karola Rémusata ministrem spraw zagranicznych.

Tenże dziennik zaprzecza wieściom o złem obchodzeniu się z powstańcami uwięzionemi w Wersalu, i podaje sprawozdanie Mac-Mahona z działań wojennych w czasie drugiego oblężenia Paryża.

W ciągu tych działań było 83 oficerów zabitych, 430 ranionych i 183 zaginionych.

Zapewniają że minister skarbu gotów jest wypłacić resztujące do półtora miljarda summy najdalej po dzień 25 sierpnia.

Bukareszt 3-go. — Hr. Beust przyłączył się do postępowania rządu niemieckiego w sprawie obligów kolei rumuńskich.

Wiedeń 3-go.— Dziennik urzędowy donosi o porozumieniu się z Czechami co następuje. W sprawie porozumienia nic nowego, zdaje się jednak że może dziś jeszcze nastąpi ułożenie punktów przedugodnych.

Z ŻYCIA AUBERA.

Auber miał gospodynię z którą wiecznie był w kłótni. Poczciwa kobiecina miała już przeszło ośmdziesiąt kilka lat i skarżyła się, że w tak podeszłym wieku pracować jeszcze musi.

— No i cóż strasznego mówił jej na to Auber, ośmdziesiąt kilka lat to nie wiek jeszcze,— ja już dziewiąty krzyżyk dźwigam na karku, a przecież pracuję...

— Co to za różnica, odpowiedziała gospodyni, pan pracujesz siedząc!...

Auber czytał niewiele... zdaje się nawet, że nie czytywał wcale. Kiedyś odwiedził go znajomy i zastał go przy pracy.

— Piszę, rzekł do niego Auber,— trzeci akt mojej nowej opery.

— Jaki tytuł, jaka treść?

— Manon Lescaut.

— Manon Lescaut!... Ach to arcy-dzieło nieporównane.

— Mówisz o romansie... nie czytałem go wcale.

— Jakto, piszesz operę z Manon Lescaut i nie znasz romansu?

— Na honor, nie mam go nawet u siebie.

— Ależ Scribe powinien był ci go dać.

— Oh Scribe!... ja nie jestem pewny czy on go sam czytał! Przerzucił go zapewne dla obznajmienia się z grubszego z sytuacjami... Scribe nigdy na darmo czasu nie traci.

Na te naiwne odezwanie się twórcy „Niemej z Portici", popioły Glucka zadrżały w grobie, a Wagner... dostał żółtaczki.

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.

Dziś:

jeżeli niepogoda przeszkodzi Loterji Fantowej w Ogrodzie Saskim, natenczas Koncert symfoniczny odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej.

Jutro

1. Uwertura z węgierskiej op. „Ilka," F. Dopplera. 2. „Es ist bestimmt in Gottes Rath," kwartet na cztery waltornie, Mendelssohna-Bartholdy, wykonają pp: Petzhold, Kanneh, Overbeck i Pillhatsch, (1-szy raz). 3. Wielka fantazja na motywy z op. „Norma," na flet, Fürstenau, wykona p. Wilschauer, (1-szy raz). 4. Potpourri z op. „Traviata," Verdiego, solo na skrzypce, wiolonczellę, arfę i klarnet. 5. Charakteryczna uwertura „Karnawał Rzymski," H. Berlioza. 6. „Opowiadanie z lasu Wiedeńskiego," walc, solo na cytrę, Straussa. 7, „Karnawał Wenecki," na skrzypce, E. B. Meyera, wykona p. F. Meyer, (na żądanie). 8. Kongres melodyjny, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Wilhelm-Tell," Rossiniego. 10. „Ein Gänse-Marsch, J. Gungla, (1-szy raz). 11. „Wieczór," romans: na trąbkę, Moniuszki, wykona p. Huber. 12. Shawl-polka, Straussa, (1-szy raz).

Pojutrze:

1. Uwertura z op. „Jessonda," L. Spora. 2. Die Fürstensteiner, walc, Bilsego. 3. „Marynarze," duet na dwie trąbki, Wilboa, wykonają pp: Speer i Wierich. 4. Fantazja z op. „Oberon," K. M. Webera. 5. Uwertura z op. „Leonore," Beethovena. 6. Neu-Wien, walc, Straussa. 7. Pastorale z op. „Prorok," Meyerbeera. 8. Melodien-Sträuschen, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Jezioro wieszczek," Aubera. 10. „Aus der Heimath," polka-mazurka, Straussa. 11. Introdukcja z opery „Romeo i Julja," Gounoda. 12. Alleé-polka, Bilsego.

We Środę:

„Tasso," utwór symfoniczny, F. Liszta.

Początek o godzinie 6½.

Cena wejścia Kop. 25. — Codzień Koncert.

TIVOLI.

Teatr pod dyrekcją Anastazego Trapszy.

Dziś: „Gałganduch czyli Trójka hultajska." — Jutro „Córka gałganiarza."— Pojutrze: „Marja-Joanna czyli Kobieta z gminu." Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586b,

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją **Pawła Ratajewicza**, daje codziennie przedstawienia.

Dziś: „Grzeszki babuni." — „Skryte drzwi czyli Kobieta Doktor." — „Czuła struna." — Jutro: „Opieka wojskowa."— „Skrzypce zaczarowane." — Pojutrze: **Na benefis Ml. Eleonory Holtzmanów**, przedstawioną będzie komedja w 3-ch aktach, p. t.: „Mąż na wsi," z francuzkiego tłomaczona przez Szymanowskiego; oraz scena z tercetem z „Gałganducha."

Początek orkiestry o godzinie 7-ej. Przedstawienia o 8-ej.

W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALHAMBRA.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie Przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrekcją **Stobińskiego.**

Dziś: **Benefis Dyrektora Teatru.**— Komedja w 1-ym akcie: „Uściskajmy się!" — Komedjo-opera w 2-ch aktach: „Siedm dziewcząt pod bronią."— Na zakończenie: Pas des deux krakowskie. — Jutro: Dzieło sceniczne w 5-ciu aktach: „Niemowa, stary kapral."

Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

ALKAZAR.

Dziś i codziennie, przedstawienia Truppy Dramatycznej w niemieckim języku pod dyrekcją **P. Platner.** - Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Dziś: „Das war ich," Lustspiel in 1 Act. — „Mamsell Uebermuth." Posse mit Gesang in 1 Akt. — „Vom Juristentag." Posse mit Gesang in 1 Act. — Jutro: Po raz pierwszy: „Der Jongleur." Posse mit Gesang. u Tanz in 4 Abtheilungen.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Żydówka.**

Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR LETNI w OGR. SASKIM.

Dziś: **On będzie moim.—Pociecha Rodziny.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 4 sierpnia 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 22
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13
Austryjackie floreny w biletach k, 62

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	89	52	89	2
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	2	87	77
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	89	—	88	67
Listy Zastawne miasta Warszawy	84	67	84	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	12	73	62
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	152	—	151	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	90	—	88	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej,	69	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	107	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $47^{7}/_{9}$.
Od Likwidacyjnych kop. $71^{1}/_{9}$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $59^{13}/_{18}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $172^{2}/_{9}$.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. $72^{1}/_{2}$ rs. 112 k. 50.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 56 rs. 7 k. 54.
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —.
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 10 rs. 91 k. 80.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 4 Sierpnia 1871 r.

Termometr R. wskazywał st. ciepła	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
	12.9	19.9	15.0

Dnia 1 największe ciepło st. 24.2 R. najmniejsze st. 10.0.
Barometr spadał zwolna, lecz ciągle:
Wiatr słaby, południowo-wschodni.
Niebo przeważnie pogodne.

Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 13.6 R.; barometr jeszcze opada, wiatr słaby południowy, niebo pochmurne.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 8.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. **DODATEK.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 172.

Dnia 5 Sierpnia 1871 roku. *Sobota.* *Dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1871 roku.*



RZECZY ZNALEZIONE, które odebrać można, lub powziąść o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego":

1. *Książka do nabożeństwa niemiecka*, na Święto-Krzyzkiej ulicy;
2. *Książka w języku hebrajskim*, na ulicy Wierzbowej;
3. *Portmonetka z małą kwotą pieniędzy*, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. *Kluczyk*, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. *Tabakierka*, znaleziona 29 Lipca, na ulicy Senatorskiej.
6. *Klucze*, znalezione na ulicy Trębckiej, dnia 29 Lipca.
7. *Książka do Nabożeństwa*, znaleziona 30 Lipca.

Dzieła gospodarskie i ekonomiczne

po nader przystępnych cenach

do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa:**

Bokiewicz. Hygiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu, z 50 kop. zniżona na 20 kop.
Chevalier. Ekonomja polityczna, ustęp o organizacji pracy, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Courcelle-Seneuil. Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z francuzkiego przełożył Lewestam, z rs. 3 zniżona na rs, 1.
Dąbrowski Ludwik. Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Gospodarstwo domowe włościan polskich, przez Obywatela Ziemskiego, z kop. 30 zniżona na kop. 15.
Lavergne. Obraz gospodarstwa wiejskiego w Anglji, Szkocji i Irlandji, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
Leconteux. Nauka o uprawie polepszającej, czyli zasady ogólne gospodarstwa wiejskiego, z rs. 2 zniżona na 75 kop.
Lullin. O stowarzyszeniach wiejskich do wyrobów mlecznych, z kop. 22½ zniżona na 10 kop.
Lutosławski Franciszek. Notatki z wycieczek rolniczych za granicę kraju, z kop. 60 zniżona na k. 25.
Opowiadania starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu z 30 kop. zniżona na 15 kop.
Roscher Wilhelm. Nauka ekonomji, Rolnictwa i ubocznych płodów surowych, dla poświęcających się nauce i trudniących się stosowaniem jej do spraw życia społecznego z rs. 2 kop. 25 zniżona na rs. 1.
Sinclair John. Kodeks rolnictwa i uwagi dotyczące ogrodów, sadów, lasów i plantacji, z rs. 2 kop. 70 zniżona na rs. 1.
Zaleski Falkenhagen P. O domach Zleceń Rolników z kop. 50 zniżona na kop. 20.
— Teorja i praktyka banków w zastosowaniu do naszego kraju z 50 kop. zniżona na kop. 20.
Weckherlin. Hodowla zwierząt domowych gospodarskich. Część I. Zasady ogólne, z kop. 75 zniżona na k. 40.
— Część II. Chów bydła rogatego z rs. 1 kop. 80 zniżona na kop. 90.

Dzieła powyższe wydane zostały w swoim czasie nakładem i staraniem b. Towarzystwa Rolniczego i b. Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego, co jest najlepszą rękojmią ich rzeczywistej wartości, uprzystępnienie zaś ceny powinno być zachętą do licznego ich pokupu.

Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą przy zamówieniu za każdego rubla po 10 kop. na koszta przesyłki dołączyć.

(6 10) — 5019 —

— Najtańszy z kalendarzy niemieckich, p. t.: **Payne's Illustrirter Familienkalender, na rok 1872**, ozdobiony mnóstwem illustracji, obejmujący jako premję kompletną illustrowaną **Książkę kucharską**, a kosztujący w roku bieżącym tylko **kop. 20**, nadszedł już do księgarni i Sładu nut muzycznych **Ferdynanda Hösick**, przy ulicy Senatorskiej Nr 496 wprost Pałacu Prymasowskiego (2 — 2) —6212—

Nakładem Księgarni i Składu Papieru **L. Szyllera,** Nowy-Świat, Nr 23, wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach: 1) **Praktyczny Elementarz języka niemieckiego z dodaniem 300 najużywańszych słówek** z przepolszczeniem, metodycznie ułożony przez L. S.; cena kop. 7½; i 1) **Siatki** (południki i równoleżniki) do **rysowania mapp** Europy, Azji, Afryki, Ameryki północnej i południowej, Australji i Rossji, na dobrym rysunkowym papierze; cena egzemplarza kop. 4.

(2—3) —6234 -

J. STATKOWSKIEGO

dziełko p. t.:

Przystępny wykład pierwszych zasad Ekonomji społecznej moralnej,

jest do nabycia w Księgarni Gebetnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(23 - 0) --3593—

Obwieszczenie.

Z powodu nieprzyjścia do skutku w dniu 13 (25) Maja r. b. licytacji, podaje się do publicznej wiadomości, że z mocy wyroku Sądu Gminnego Czyste, odbędzie się powtórnie dnia 5 (17) Sierpnia r. b., rano, o godzinie 11-ej, w Kancellarji Gminy Czyste, publiczna licytacja na sprzedaż Kolonji we wsi Wola pod Nrem 129 położonej, z gruntem około półtrzecia morgi, oraz domem drewnianym o dwóch stancjach pod gontem i z stajenką, należącej do Jana Oleksińskiego.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 600. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium rs. 100.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie, w Kancellarji Gminy Czyste, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych. **Kamiński.**

(2 - 3) —6261—

W dniu 2 (14) Sierpnia 1871 roku, o godzinie 12-ej w południe, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549 urzędującym, w Wydziale II-gim, przed W-żnym Sadkowskim, Assesorem Delegowanym, sprzedaną będzie w drodze działów,

Kolonja w Sielcach pod Warszawą

położona, składająca się z Domu mieszkalnego, Stodoły, Obory, Ogrodu warzywnego i owocowego, mająca rozległości mórg nowo-polskich cztery, prętów 228, a należąca do Sukcessorów Dyamentowskich. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksa, przejrzane być mogą u podpisanego patrona w Warszawie pod Nr 586*a* przy ulicy Długiej zamieszkałego. Licytacja zacznie się od summy rs. 2000. Wadium wynosi rs. 500.

Kajetan Wałowski, Patron.

(1 - 2) —6687—



W Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 549, sprzedane będą w miesiącu bieżącym następujące

Nieruchomości:

1. W dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku, o godzinie 10ej z rana, Nieruchomość Nr 2506*B*, w Warszawie przy ulicy Kaczej i Wolność położona, z zabudowań i ogródka składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 1942 kop. 32, jako ⅔ części zniżonego szacunku. Wadium wynosi rs. 600.

2. W tymże dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1871 roku, o godzinie 10ej z rana, Nieruchomość Nr 1618*F*, w Warszawie przy ulicy Żórawiej na gruncie emfiteutycznym położona, dochodu brutto rs. 1582, stosownie do wykazu w akcie zajęcia zamieszczonego, rocznie przynosząca, z zabudowań, w tymże akcie zajęcia opisanych, składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 6056 kop. 39½ jako ⅔ części zniżonego szacunku. Na wadium złożyć należy summę rs. 1000.

3. W dniu 4 (16) Sierpnia 1871 roku, o godzinie 10ej zrana, Nieruchomość Nr 2509/10, w Warszawie przy ulicy Kaczej, na gruncie emfiteutycznym położona, z zabudowań, placu i ogrodu składająca się. Licytacja zacznie się od summy rs. 2720 kop. 18, jako ⅔ części zniżonego szacunku. Wadium wynosi rs. 750.

Termina powyższe odbędą się w Wydziale Feryjnym Trybunału. Objaśnienia i warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego sprzedaż popierającego Patrona, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 26 zamieszkałego. **Józef Szwarcenberg,** Patron.

(2—3) —6700—

Nauka Kroju Krawiectwa Damskiego,

wyjaśniona w jak najwyższym stopniu matematycznym, przez Wacława Straupeżnitzkiego i zastosowana do każdej mody, udzielana jest przez córkę jego K...... Straupeżnitzką, tak w domach prywatnych jako i własnym, przy ulicy Pawiej pod Nr 2345*a*. Dla dogodności osób oddających roboty, które są odrabiane w jak najświeższym guście także dla osób biorących lekcje kroju, wynajęłam mieszkanie przy ulicy Leszno pod Nrem 732, nowy 9, mieszkania 18, na dole w dziedzińcu, wprost bramy. Wkrótkim czasie wyjdzie dziełko ułożone przez Wacława Straupeżnitzkiego, które tak dawno oczekiwane jest przez uczących się. — Tamże można dostać Linijek oznaczonych z dwóch stron stanikiem i skali złożonej z pięciu linijek służących tak do kroju damskiego jako i męzkiego. Osoby interessowane mogą z całem zaufaniem powierzyć swoje córki pod opiekę. **K. Straupeżnitzka.**

(1—3) —6713—

Urzędnik, obeznany ze służbą administracyjno-policyjną, życzy sobie przyjąć **zarząd** jednego z większych domów, lub **plenipotencją** za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem, przy zapewnieniu stosownej kaucji. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 487, w Kantorze Drukarni. (1—3) — 6747--

W Niedzielę, jak również w każde Święto, w Lasku Spacerowym na Czystem, za rogatką Wolską, grać będzie **Orkiestra** wojskowa, złożona z 30-stu osób. Z nastąpieniem zmierzchu, spalonym zostanie wielki brylantowy **Fajerwerk**. Początek orkiestry o godzinie 4-ej po południu. Cena wejścia kop. 7½, dzieci płacą połowę, — Bufet należycie zaopatrzony w rozmaite jedzenia i napoje.

(1—1) — 6735 — **I. Krupińska.**

Były **Professor** jednego z Wyższych Zakładów naukowych w Cesarstwie, pragnie udzielać

LEKCJE

na gogodziny, lub też przysposabiać do Zakładów naukowych, tak wyższych jak średnich. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie od godziny 4-tej do 5-tej po południu, w Dystrybucji P. Nowakowskiego, ulica Bielańska Nr 603 (w Hotelu Lipskim), lub od 8-ej do 9-tej godziny z rana, przy ulicy Hożej Nr 5 nowy, mieszkania Nr 9. (3 – 3) —6305—

Kosiarki amerykańskie oryginalne Wooda.

Żniwiarki Beverley'a z ręcznem odkładaniem, jedne i drugie najpraktyczniejsze dla tutejszych gospodarstw i jedynie odpowiednie dla tutejszego sprzężaju, nadeszły do **Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego** podpisanych.

Kosiarki cena rs. 180 waga funt. 1000
Żniwiarki „ 200 „ 1500

Polecamy także: Grabie konne z zębami stalowemi Siewniki, Młockarnie, Wialnie, Arfy, Młynki, Sieczkarnie i wszelkie inne narzędzia i maszyny rolnicze wyrobu naszej fabryki, które na kredyt bankowy, nabywane być mogą.—**Ostrowski et Comp.**

(5—6) — 6017 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, oraz do wynajęcia **Mieszkanie**, złożone z dwóch Pokojów, Kuchni i Piwnicy, rocznie za rs. 75. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 15, wprost Szpitala S-go Ducha. (1–3) —6748—

SKŁAD

LUBECKIEGO,

Alea Jerozolimska Nr 19, pomiędzy Marszałkowską a Nowym-Światem

posiada:

Cement angielski Portland, waga beczki funtów 470 rs. 7.

Wapno przyjmujące najwięcej piasku i z Sulejowa najbielsze.

Wapna lasowanego zapas znaczny.

Węgle kamienne tylko w najlepszym gatunku ze Szlązka.

Drzewo w szczapach i rąbane.

Zamówienia bezzwłocznie załatwia, również i ekspedycji na drogach żelaznych powyższych materjałów podejmuje się. Kwity wydaje drukowane, obecnie opatrzone pieczęcią składu, z powodu nadużyć kwitowań na adresach. (5- 6) — 5424 —



FABRYKA POWOZÓW Kozłowskiego,



ulica Mazowiecka, Nr 1350. Posiada znaczny wybór **Karet** i **Powozów** gotowych, także i używane; przyjmuje wszelkie **Obstalunki** i **Reparacje.** Tamże potrzeba dwóch **Uczni** od lat 15, dobrej konduity. (2 — 3) —6255—



Meble Mahoniowe

rypsem pokryte, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół, Kredens jesionowy, oraz Bufet mały, biało pomalowany, są do odstąpienia za pomierną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 43. Wiadomość w Restauracji.

(1—3) —6725—

WIELKIE PIECE W ZAKŁADACH OSTROWIECKICH.

Fabrykacja żelaza w kraju naszym w ostatnich latach znakomite uczyniła postępy.

Wielkie Piece w Klimkiewiczowie, w Dobrach Ostrowieckich, poprzednio wyrabiające tygodniowo na każdym około 600 litrów, dziś produkcję swoją na jednym powiększyły od 1000 do 1100 centnarów. Na postęp ten wpłynęły **zaprowadzone ameljoracje**, głównie: mechaniczne zasypywanie rudy i węgla i ogrzane powietrze, przez co obok powiększonej produkcji, powiększonej wydajności, wydatek węgla zmniejszył się do centnara od 3½ korca na 2 korce 20 garncy. Korzyść z zasypywania mechanicznego polega na tem, że poprzednio ruda zasypywana trajtakami jako cięższa rozpychała węgiel do krańca, w skutek tego część gazów krążących około samych ścian piecowych, nie wpłynęła na redukcję co dziś w Klimkiewiczowie zniesionem, jest konieczniem zasypywaniem, rozsypującem rudę na około całego krańca.

Zimne powietrze wprowadzone do pieca, pochłania pewną część cieplika dla zrównoważenia się z temperaturą w piecu. Dziś zaś przy wprowadzeniu zaraz do pieca ogrzanego powietrza, cieplik pierwej pochłaniany przez zimne powietrze, obracanym jest na proces piecowy, a ztąd też potrzeba węgla mniejsza. Sam apparat do ogrzanego powietrza i wózki do mechanicznego zasypywania, wyrobione zostały w warsztatach Klimkiewiczowskich.

(1–1) — 6716 —

Do sprzedania

Warsztat Tokarski,

do toczenia Osi żelaznych lub tym podobnych wyrobów, kompletny, składający się z 2-ch Tokarni, ze wszelkiemi przyrządami, razem, lub częściowo, oraz ładny drewniany **Dworek,** z Ogródkiem i ładną kosztowną Altaną, murowaną Piwnicą, mogącą być użytą na Zakład przemysłowy, za cenę **rsr. 3,500,** z której połowa może pozostać na gruncie. Tamże jest do zbycia **Waga Angielska.** Wiadomość u Właściciela domu Nr 2171/3*G*, lub 2311/6*B* przy ulicy Stawki, wprost wojennego placu od ulicy Dzikiej, lub od Powązek idąc, pierwsza ulica od ulicy Okopowej.

(3—3) - 6115 -

ESSENCJA

z Salsaparyli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przymiotu (syfilitycznych), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku.

Dostać można w Paryżu w Aptece P. Colbcrt, w passażu Colbert, Nr 7 et 8. Składy Główne dla Królestwa Polskiego w Warszawie u PP. Gallego, L. Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie u P. Chróścickiego; we Lwowie i Krakowie w aptekach PP. Mikolascha i Trauczyńskiego.

(5—8) — 5683 —

Nauka Kroju

Krawiectwa Damskiego,

wyjaśniona w jak najwyższym stopniu matematycznym, przez Wacława Straupeżnitzkiego i zastosowana do każdej mody, udzielaną jest przez córkę jego A.:.... Straupeżnitzką, tak w domach prywatnych jako i własnym przy ulicy Pawiej pod Nr 2345a. - W krótkim czasie wyjdzie dziełko ułożone przez Wacława Straupeznitzkiego, które tak dawno oczekiwane jest przez uczących się. Tamże można dostać linijek oznaczonych z dwóch stron stanikiem i skali złożonej z pięciu linijek, służącej tak do kroju mezkiego jako i damskiego. Osoby interessowane mogą z całem zaufaniem powierzyć swoje córki pod opiekę.— **K. Straupeżnitzka.**

(3 3) — 6015 —

Nowo otworzony

HANDEL WIN i KORZENI

przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej, Nr 892,
pod firmą:
Ignacego Jaworskiego,
poleca się z doborowemi towarami:
Cukier na maszynie rżnięty funt po k. 17 najlepszy
" " " " 16 piękny.

(3—3) — 6307 —

Wiadomość dla Młynarzy!

GAZA JEDWABNA

FRANCUZKA,

na pytle do młynów, sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych u A. Czamańskiego, przy ulicy Dzikiej, Nr 1 nowy.

(2—4) —6630—



Pastylki ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets) z Rabarbarum, dwu-węglanu sody, imbieru, kardamonu i innych ingredjencji, w trudnem trawieniu, w kurczach, bólach żołądka i cholery używane.

Cena pudełka kop. 37 i pół.

Bawełna od bolu zębów, (Zahnwolle).

Pastylki od kaszlu, Koatinga.

W Aptece F. Fijałkowskiego,
w Warszawie Nr 477.

(4—10) — 6149 -

Do sprzedania Kolonja,

we wsi Marcelinie, dobrach Białołęckich położona, oddalona od Warszawy wiorst 9, zawierająca gruntu dziesiatyn 33 (włók $2^1/_2$), budynki w dobrym stanie, maszyny agronomiczne prawie nowe. O warunkach i cenie umiarkowanej dowiedzieć się można w Fabryce Obić Papierowych, przy ulicy Złotej pod Nrem 9 (1519), albo w Składzie Obić Papierowych, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Stan. Potockiego.

(2 - 3) —6658—



Do sprzedania

pod korzystnemi warunkami lub **wydzierżawienia, Dom** nowy, piętrowy, w okolicach ulicy Chłodnej, z Ogródkiem, przynoszący dochodu netto rsr. 900, oraz 2 Domy w środku miasta, przy ulicach pryncypalnych, z dochodem od 2,000 do 4,000 rs. Potrzebna jest także **Pożyczka** na 1 Numer domu przy ulicy pryncypalnej od 6,000 do 15,000 rsr. i 3,000 rs. na majątek pod Warszawą. Bliższa wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 3, mieszkania Nr 49, z rana od godziny 10-tej do 12-tej. (3 — 3) —6292—

Ktoby z właścicieli domów, miał do wynajęcia od S-go Michała **dwa Lokale na parterze**, a każden lokal po 3 Pokoje z Kuchnią, lub ktoby miał jeden cały Lokal na parterze, składający się z sześciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i obszernej Stajni lub takiejże Wozowni, ten raczy udzielić adres swój pod cyfrą L. B., w Kantorze „Kurjera Warszawskiego."

(4—6) — 6354 —



Dom massyw murowany, z obszernym ogrodem i placem; w środku miasta położony, przy dwóch ulicach równoległych, z których jedna dotyka do skweru i ogrodu; do sprzedania na 10 procent netto dochodu. Wiadomość u właściciela pod Nr 7, przy ulicy Nalewki, codziennie od 1-ej z południa. Dom jest prawie nowy i nie wymaga żadnej restaurac i. (5—6) — 6027 —

Kapitału Rsr. 1,000.

Człowiek w średnim wieku, pragnie dać na kancję i być w interesie handlowym tu w Warszawie, gdyż jest w tym fachu obeznanym, lub też przy jakiej Fabryce, albo Browarze Piwa Bawarskiego. Adressy uprasza zostawić w „Kurjerze Warszawskim," pod lirerami **N. D.**

(3!—3) —6310—

Rsr. 1,500

kto ma do dobrego wypożyczenia na zastąpienie wierzytelności po nieletnich, zahypotekowanej na znacznej posesji w Warszawie, raczy zgłosić się bezpośrednio do lokalu Nr 3, w domu Nr 1, na rogu ulic: Święto-Krzyzkiej i Szkolnej, między godziną 3-cią a 5-tą po południu. — Tamże jest do sprzedania ogółem lub częściowo, **Bibljoteczka** w bardzo pięknej mahoniowej oszklonej szafie, w której między innemi znajdują się: **Encyklopedja** francuzka w 53-ch tomach, z których ostatni kończy się na r. 1844, oraz **Słownik** Akademji Francuzkiej w 2-ch tomach z r. 1835, wydanie szóste. (1—3) —6613—

Zarząd Biura Posłańców Publicznych

w Warszawie, Tłomackie, Nr 9,
Wydział informacyjny najm Mieszkań i Sklepów,

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli domów, iż przy nadchodzącym kwartale, potrzebuje znacznej ilości **Mieszkań** i **Sklepów**, po **różnych** cenach i w **rozmaitych** punktach miasta. - Biuro otwarte codziennie od godziny 10-ej rano do 6-ej po południu. (1—1) — 6717—



W Zakładzie Fotograficznych

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak nizkiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena toso wnie do formatu. (11—12) —3887 —

WERKMEISTER GISSERSKI,

gruntownie biegły w formowaniu w piasku, glinie, w formowaniu broni i giserstwie, życzy obecnie zajmowaną posadę zmienić i kierownictwo innej giserni objąć. Tenże pracował przez długi czas w pierwszo-rzędnych zagranicznych giserniach, między innemi w giserni Giusong'a w Bockau pod Magdeburgiem, a od trzech lat jest kierownikiem wielkiego podobnego zakładu w Rossji. Korrespondencje pod lit. A. B., uprasza się do Biura ogłoszeń P. J. Jürgensona w Moskwie adressować. (1—2) —6732—



Wielki wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni, w Składzie pod firmą:

J. ROŻANSKI,

ulica Miodowa Nr 9.

(8—8) - 5655 -

Emeryt mieszkający w pobliżu trzech Gimnazjów i Uniwersytetu, życzy sobie przyjąć

UCZNIÓW

Szkół Gimnazjalnych, **na Stół** i **Stancję,** za umiarkowanem wynagrodzeniem.—Może być **konwersacja** w języku francuzkim, niemieckim i pomoc w naukach. Jest także w domu Fortepian; zapewnia się Ojcowską opiekę. Wiadomość u Rządcy pałacu, Nr 28/393 lit. *B*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (5 — 10) —6169—

Potrzebny jest

UCZEŃ,

z wyższych klass Gimnazjalnych, na rok jeden, dla przygotowania **Chłopca** lat 8 mającego, do Klassy I-szej. Wiadomość bliższa u W-go Aleksandra Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 416. (2 — 3) —6343—

Potrzebny jest Ogrodnik

do zarządu i roboty w Kolonji odległej o 14 wiorst (2 mile) od Warszawy, umiejący dokładnie szczepić Drzewka owocowe. Pierwszeństwo będzie mieć żonaty. Wiadomość pod Nr 937/8 przy ulicy Zatyłki, w Kantorze Fabryki.

(1—3) —6719—

Potrzebna jest Panna,

za podręczną do maszyny.

Róg ulic: Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 23 nowy, w oficynie wprost bramy.— **Kozłowska**.

(1—1) —6734—

W Zakładzie Naukowym o 4-ch klassach, na prowincji, potrzebnym jest

Nauczyciel

języka niemieckiego i łacińskiego, któryby zarazem pełnił obowiązki Guwernera. O warunkach można się dowiedzieć przy ulicy Chmielnej pod Nr 17, w mieszkaniu P. Kahl.

(1—1) —6750—

Potrzebny jest Guwerner

do początkujących Chłopczyków, 21 wiorst (3 mile) od Warszawy, wszelkie wygody i 100 rs. rocznie. Bliższa informacja przy ulicy Nowolipie, Nr 34, na 2-m piętrze, Nr 6 mieszkania, u Pana Stanisława Ch., rano do godziny 9-ej, po południu od 4-ej do 6-ej. (1—3) —6718

25 par Gołębi Wiedeńskich,

w KRAKOWIE,

w najpiękniejszym gatunku, są do sprzedania.
Wiadomość przy ulicy Marszałkowsiej pod Nrem 52 nowym, na 1-szem piętrze, Nr 8 drzwi.

(1—3) —6715—

O siedem wiorst od rzeki spławnej, jest do sprzedania na wyrąbanie 500 dziesiatyn (1000 morgów) najpiękniejszej

DĘBINY PORZĄDKOWEJ,

oraz tamże 300 dziesiatyn (600 morgów) najzdrowszego **sosnowego starodrzewu**. Wiadomość bez pośrednictwa faktorów w Nowym-Dworze na poczcie, pod literami **G. E.**

(1—3) — 6745 —

Pracownia Krojów i Szycia Sukien

Damskich A. **Galeckiej,** przeniesioną została. Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego, Nr 557 w bramie po iewej stronie. **Znaczek wskaże.**

A. Gałecka.

(2 — 6) —6303 -

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa

Kamilla Mierkowska.

Ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy.

(3—12) — 5889 —



DO SKŁADU

Instrumentów Zagranicznych

HERMANA I GROSSMANNA

MIODOWA Nr 10.

nadeszły w tych dniach nowe egzemplarze,

FORTEPIANÓW MINJATUROWYCH C. BECHSTEINA

uznane przez cały świat muzykalny jako **pierwsze** w grze, konstrukcji, trwałości i niezrównanego tonu.

(2—0) - 6603 -

FILJA
SKŁADU WIN, HERBATY, CUKRU
i Towarów Kolonjalnych,
W. KOTECKIEGO.

przy rogu ulic: Nowolipia i Mylnej, Nr 2468.

Poleca się Szanownej Publiczności z wszelkiemi doborami **Win Węgierskich starych**, jakoteż i innych, które w części przeprowadziłem z Handlu od lat przeszło 40 egzystującego przy ulicy Bednarskiej, a obecnie przezemnie zajmowanego, jak również ze wszelkiemi **Towarami kolonjalnemi** w najlepszych gatunkach, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaję.

Kantor wszelkich pism perjodycznych także urządziłem, które jak najwcześniej wydawać będę.

(3—3) — 6357 —

DYSTYLARNIA PAROWA FRANCUZKA.

Według najnowszej metody, założoną niedawno została w miescie Łodzi, gdzie się wyrabiają najwyborniejsze **Spirytusy Wódki, Araki, Likwory** i t. d. Dystylarnia ta będąc prowadzoną na wielką skalę, jest w możności konkurowania z największemi fabrykami tego rodzaju w naszym kraju. Podając o tem do powszechnej wiadomości, polecam się względom łaskawych interesantów.

(3—6) — 6278 — **F. Meyer.**

ŁADNY CHARAKTER PISMA
JEST KAPITAŁEM.

Piękny charakter pisania nie tylko jest rzeczą potrzebną, ale ozdobą każdego człowieka, a tego dopiąć może przez metodę **Kaligrafa BLOCKA,** za pomocą **ręcznej maszynki**, bez mozołu, każdy od **10** do **60** lat wieku **w sześciu lekcjach** (po godzinie dziennie), przeistaczając swoje pismo w kaligraficzne, szybkie, piękne, czytelne, handlowe, lub wreszcie w najdrobniejsze dla książek.

Szanowna Publiczność zwróci uwagę na to, że byli tu już i tacy, którzy udzielali lekcje pisania chciawszy naśladować moją metodę i za bardzo małą cenę pisać uczyli, lecz przy których uczący się do żadnego rezultatu nie doszedł i Szanowną Publiczność przez to tylko w błąd wprowadzali.—A że **moja metoda za najlepszą uznaną została,** i żadna inna porównać się z nią nie może, to dowodzą nagrody i świadectwa, które tak tu jak i we Wszystkich większych miastach Europy za nią otrzymałem, które to w Nrach 162 i 164 „Kurjera Codziennego" drukowane były.—Prócz tego wolno jest każdemu kogoby to interesować mogło, odwiedzić mnie w mieszkaniu w godzinach udzielania lekcji, to jest: rano między 10—12, lub między 5—7 po południu, aby się naocznie przekonać jakie rzeczywiście postępy czynią uczniowie moi.

Przytem zwracam uwagę Szanownej Publiczności, że z powodu mego stałego zajęcia przy gimnazjach w Moskwie, tylko bardzo krótki czas wakacyjny mogę tu zabawić, to jest najdalej **do dnia 20 Sierpnia**, a tym sposobem tylko **do dnia 12 Sierpnia** zgłaszających sie przyjmować będę. Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12. W razie gdyby kto potrzebował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tą samą opłatą pobierać.

Osoby interessowane zechcą się zgłaszać do tego terminu do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 11.

Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie

(2—2) — 6701 — **HENRYK BLOCK.**



Codziennie otrzymuje
WINOGRONA,

słodkie włoskie, Ananasy, Brzoskwinie, Morele, Arbuzy, Melony, Gruszki i wszelkie inne gatunki Owoców sprzedaje po cenach bardzo tanich.

Skład W. Chociszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 412. (4 — 5) —6334—

NAJTAŃSZE RAMKI

do Fotografji gabinetowych, z drzewa, pozłacane, po Kop. 25, 30 i 50, zaś czarne, po Kop. 22½ i 30. Także Ramki do Fotografji wizytowych, z drzewa, pozłacane, po Kop. 20, 25 i 30. Zaś czarne po Kop. 10, 12½, 17½ i 22½. Złocenie jest utrwalone tak, że można obmywać wodą. Oprawia się na poczekaniu, bez dopłaty, u Pozłotnika Ram Credo; Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost Kościoła S-go Krzyża.

(3—3) —6008—

Ze Składu Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych
F. SPRINGERA,

przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328, poleca się dobór WIN po następujących cenach:

		Ceny butelki:	Ceny garnca
WINO:	Węgierskie z r. 1866 i starsze,	od k. 45 do rs. 12 k. —	od rs. 2 do rs. 6.
„	Bordoskie, czerwone i białe. .	„ 37½ „ 6 „ —	„ 2 „ 5.
„	Reńskie	„ 65 „ 6 „ —	„ 3 „ 6.
„	Mosel.	„ 65 „ 2 „ 50	„ 3 „ 5.
„	Burgundzkie białe i czerwone .	„ 60 „ 3 „ 60.	
„	Szampańskie . . . . od rs. 2	„ 80 „ 3 „ 60.	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie, w okseftach i butelkach.

Araki, Rumy, Cognac londyński, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Strasburgskie, **Owoce** w cukrze, **Konserwy** francuzkie, **Sery** w różnych gatunkach, **Bulion, Musztardy, Szparagi**, Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki, Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica, Śledzie** i t.p. **Herbata** w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.

Wino Bordoskie, w okseftach 120, 150, 200 i 300 rs. **Wino Węgierskie** w beczkach: 25, 30, 35, 40, 60 dukatów. Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat.

UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego, są etykietami z firmą moją opatrzone.

(2 ·30) - 6268 — **F. SPRINGER.**

Do Magazynu Mód Nr 19 nowy przy ulicy S-to-Krzyzkiej, potrzebne są

PANNY.

uzdatnione do strojów i krawieczczyzny.

(3—3) — 6619 —

OBIADY

Ktoby sobie życzył mieć obiady smaczne, przy porządnej familji, raczy się zgłosić na róg ulic: Widok i Brackiej, Nr 1 nowy, mieszkania Nr 19. (3—3) — 6641 —

Z dniem 28-ym Lipca r. b. została otwarta

Apteka w Sulejowie,

o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jak również WW. Panów Doktorów. Przytem nadmieniam, że okolica dosyć ludna a nieposiada lekarza, zatem może który z PP. Doktorów zechce się osiedlić.

Latuszewski Antoni, Właściciel Apteki.

(2—3) —6663—

WALERJA RAFAŁOWSKA,

upoważniona przez Władzę Edukacyjną

przyjmuje:

UCZNIÓW GIMNAZJUM

na stół i stancję; w razie żądania i z opraniem; zapewniając nieodstępny troskliwy dozór macierzyński i wszelkie wygody, poleca się Rodzicom i Opiekunom uczącej się młodzieży. Mieszka przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 2, mieszkania Nr 17, na 1-m piętrze. (2 3) —6688—

Praktyczny Gospodarz Rolny,

obeznany z prawem i administracją, który wydał dziełko o „Gospodartwie i lasach," posiadający oraz podziękowanie za wypracowanie projektów gospodarskich od *b.* Towarzystwa Rolniczego, zaopatrzony w chlubne świadectwa i rekomendacje godnych osób, życzy sobie przyjąć obowiązki czy to Plenipotenta czy Rządcy dóbr i lasów. Bliższa wiadomość przy ulicy Żabiej pod Nr 1 nowym, u P. Kąckiego. (2—2)—6649—

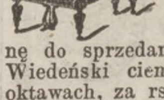


Pozostawiony jest do sprzedania, w Składzie Fortepianów Zagranicznych L. Fränkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr nowy 2-gi,



FORTEPIAN

palisandrowy, bardzo mało używany, z jednej z pierwszej tutejszej Fabryki o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym, i 4-ma szprejcami, nowszego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy, używany, z Fabryki Zagranicznej, o 7-miu oktawach, z szpic-blatem i 3-ma szprejcami, w bardzo dobrym stanie, krótkiego fasonu, za rsr. 125; oraz **Pianino** palisandrowe, prawie zupełnie nowe, z pierwszej Fabryki Zagranicznej, najnowszej konstrukcji, za bardzo przystępną cenę. (3 – 3) —6319—



Pianino zagraniczne

nowe, palisandrowe, z cudnym pełnym i śpiewnym głosem, jest za bardzo przystępna cenę do sprzedania, lub do wynajęcia,—także i **Fortepian** Wiedeński ciemno-orzechowy, w najlepszym stanie o 7-miu oktawach, za rs. 115 jest do sprzedania. Ulica Zielna Nr 22 róg Ś-to-Krzyzkiej. (3 — 3) —6631—

Najpraktyczniejsze
i
NAJTAŃSZE!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Pługi** Wrzesińskie z drewnianą grządzielą, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki, Drapacze, Ekstyrpatory, Pogłębiacze, Siewniki, Walce** pierścieniowe, **Grabie, Wialnie, Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy
HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratnie załatwiane.

(12 – 15) - 3717 —

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen"

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (73- 0) —180—

Trzy duże kwitnące

Oleandry,

Wózek dziecinny, bardzo porządny i półokrągłe **półeczki** do kwiatów, są do sprzedania przy ulicy Żorawiej Nr 17 nowy. Wiadomość u Stróża tego domu. - 6323—

Skład Maszyn, Farb i wszelkich przyborów
Drukarskich i Litograficznych
połączony ze składem hurtowym
MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

JAKÓBA FAJANS,

w Warszawie, ulica Bielańska, Nr 608, nowy 12, dom JW-go ZAWISZY

otrzymał świeże transporta wszelkich materjałów piśmiennych, z czem się Panom Kupcom na nadchodzący zapis szkolny poleca. Obstalunki z prowincji jak najakuratniej wyekspedjowane będą.
(5—6) — 6054 —

Magazyn Mebli
R. PERL.

egzystujący od lat wielu przy rogu Marszałkowskiej i Ś-to-Krzyzkiej, został przeniesiony do domu własnego na tejże ulicy pod Nr 1395, nowy 36, niedochodząc ulicy Złotej.
(2—3) — 6621 —

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. BORCHARDTA
Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia płeć; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju,—w opieczętowanych oryginalnych paczkach po k. 40.

Prof: Dra LINDES
Roślinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziału.—W oryginalnych paczkach po kop: 50.

Dra SUIN DE BOUTEMARD
Pasta do zębów

w ¼ i ½ paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.

Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom płci najdelikatniejszej.— Paczka oryginalna 40 i 20 kop.

Król. Prus. Fizyka obwod.
Dra KOCHA
Cukierki Ziołowe

są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wyprobowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zaflegmienie i t. p.
Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop.

Dra HARTUNGA
Olejek z kory Chiny

z wywaru najlepszej kory Chiny i olejków wonniejących na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych flaszeczkach) po 80 kop.

Dra Hartunga
POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczętowanych i w szkle ostęplowanych słoikach), po 80 kop.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi niezrównanemi własnościami, sprzedaje
pod zaręczeniem tożsamości,
W Warszawie Skład Papieru **Wł. Mestenhauser**, dawniej Karola Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodowiecki** dawniej J, Rakoczego, przy placu Teatralnym Nr 17, w domu W-go Brunwey. (3—0) — 5783 —

Do sprzedania

Garnitur Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzeseł rypsem krytych, Stołu przed kanapę, Stolika do kart, Biurka, Szafy rozbieranej, 2-ch Łóżek i Lustra, przy ulicy Mokotowskiej, Nr 12 nowy, w bramie, drzwi na prawo.
(3—3) — 6280 —

Jest do sprzedania

Kocz poczwórny

na osiach oliwnych, za nader przystępną cenę, w Fabryce Powozów
Karola Sommer,
ulica Erywańska, Nr 1066B.
(3—3) — 6219 —


Fortepian Pianino palisandrowe, prawie nowe, o siedmiu oktawach, jest do wynajęcia pod Nr43 nowym, ulica Elektoralna Nr 6 mieszkania. (1—1) — 6743 —


CENY ZNIŻONE

niektórych Tytoniów i Papierosów z fabryk rossyjskich i krajowych.

Z powodu mającej nastąpić zmiany przez zaprowadzenie **Nowej Ustawy Tabacznej,** niektóre **gatunki Tytoniów i Papierosów, sprzedawane będą od dnia dzisiejszego** po cenach znacznie zniżonych, a w większych partjach po cenie kosztu.

WILHELM WARD.

Rymarska, obok Izby Skarbowej, Nr 737/8, nowy Nr 5. (1—1) — 6739 —

LOKAL

do najęcia, od Ś-go Michała lub każdego czasu, składający się z 5-ciu Pokojów z Przedpokojem i Kuchni, na 1-szem piętrze od frontu, przy ulicy Niecałej, pod Nrem 10 nowym. Wiadomość u Gospodarza, do godziny 10-ej z rana, lub od 1-szej do 4-tej po południu. (2—2) — 6627 —

Apartament na 1-szem piętrze, z trzema balkonami, złożony z czternastu Pokoi, dwóch Salonów, pięciu Pokoi dla służby, Kuchni, Pralni, Stajni na 10 koni, dwóch Wozowni z wszelkiemi innemi wygodami, jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Października. Apartament ten może być podzielony na dwa lokale. Wiadomość Alea Ujazdowska pałac Kurtza, Nr 10 nowy. Szwajcar miejscowy wskaże. (3—3) — 6045 —

Są do wynajęcia każdego czasu
Lokale,

przy ulicy Nowolipie, w domu pod Nrem 32 (2427), w blizkości Szpitala Ewangelickiego i Wodociągu. Bliższa wiadomość u Stróża. (1—3) — 6724 —

Z przyczyny nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia
Sklep z Wiktuałami,

przy ulicy Wspólnej, Nr 1654, nowy 7.
(1—1) — 6736 —

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia miesięcznie,
Mieszkanie frontowe,

na parterze, w domu przy ulicy Wspólnej, Nr 21, z Meblami i Fortepjanem, za cenę przystępną, a może być z usługą, stosownie do umowy. Wiadomość na miejscu. (1—1) — 6714 —

Do wynajęcia od dnia 1-go Października 1871 roku, w domu Nr 23 nowy, przy ulicy Nowy-Swiat:
1) **Apartament** 1-go piętra, od frontu, z Balkonem, składający się z 6-u Pokoi, Pasażu, Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i innych dogodności, ze Stajnią i Wozownią. 2) **Dwa Pokoje** na dole w oficynie, z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią. 3) **Dwa Pokoje** takież na 2-m piętrze w oficynie.
Wiadomość u Właściciela na miejscu.
(1—3) — 6726 —

Jest do wynajęcia od 1 Sierpnia do 1 Października,
Mieszkanie z Meblami,

składające się z 2-ch Pokojów, Przedpokoju, a może być i Kuchnia dodaną i usługa. Tamże od Ś-go Michała kilka Mieszkań do najęcia po rsr. 100, 95 i t. d. rocznie i Stajnia na Krowy, gdzie od lat kilku takowe utrzymują—również na miejscu wiadomość o chęci sprzedania Domu dużego z Placem i Ogrodem. Nowolipie, Nr 2428 u Rządcy domu.
(3—3) — 6061 —

W domu pod Nr 3 (1443) przy ulicy Wielkiej, są do najęcia od 1-go Października,
Różne Lokale:

3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na dole, za rs. 200; 2 Pokoje i Kuchnia, za rs. 120; Sklep z Pokojem i Piwnicą, za rs. 250; 2 Pokoje na facjacie, za rs. 80, i 1 Pokój, za rs. 50.
(1—3) — 6727 —

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała
Stajnie i Wozownie

na kilkanaście koni, częściowo lub razem, przy ulicy Koszyki, pod Nr 1753*abc*. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty Leona Krupeckiego, wprost statui Kopernika.
(1—3) — 6738 —

Do wynajęcia
LFTNIE MIESZKANIE
w Koszykach
przy ulicy Koszyki Nr 1753abc.

1 Pokój	za rsr. 30.
1 Pokój z kuchnią.	„ 45.
2 Pokoje	„ 60.
2 Pokoje z kuchnią	„ 75.
3 Pokoje z kuchnią	„ 100.

Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty Leona Krupeckiego naprzeciw statui Kopernika.
(1—3) — 6737 —

Potrzebnem jest zaraz
Mieszkanie

o jednym Pokoju z oddzielnym wchodem, meblami i usługą lub bez usługi, na porządnej ulicy, w pobliżu Pragi lub też na Pradze. Interesanci raczą złożyć swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami D. A.
(1—1) — 6746 —

Każdego czasu do wynajęcia w domach Bankiera
STANISŁAWA LESSER,
przy ulicy Miodowej, Nr 490/1.
Lokal, składający się z 4-ch Pokoi, Salonu z balkonem, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla sług i innych wygód gospodarskich. Wiadomość w Kantorze Właściciela, lub u Rządcy domu. (1—3) — 6730 —

Niemłoda obywatelka wiejska, potrzebuje zaraz przyzwoitego **Mieszkania** ze stołem i usługą, przy porządnej familii.
Osoby, które za umiarkowaną cenę, zechciałyby uczynić zadość powyższemu żądaniu, raczą się jak najśpieszniej zgłosić lub nadesłać adres do Hotelu Sławińskiego (dawniej Giersza), przy ulicy Podwal, pod Nr mieszkania 21 lub do Rządcy tegoż Hotelu. (1—1) — 6744 —

Są do wynajęcia od 1-go Października r. b. przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 lit. c. nowy 8, **dwa Pokoje Kawalerskie** z osobnem wejściem na parterze.
(2—3) — 6351 —

Zgubioną została
BROSZKA,

ametyst duży, oprawny w złoto, kamień pod spodem napękniety, na którą to okoliczność zwraca się uwagę PP. Jubilerów. Łaskawy Znalazca raczy oddać. Ulica Dzielna, Nr 48, za przyzwoitą nagrodą. (1—1) — 6740 —

W dniu 3-cim Sierpnia, w Ogrodzie Saskim, na bocznej alei, zostawione zostały na ławce
Trzewiki.

Łaskawy Znalazca raczy odnieść takowe do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—1) — 6721 —

Nagrody Rs. 10.

Dnia 1-go Sierpnia, we Wtorek, o godzinie 7-ej wieczorem, jadąc dorożką z ulicy Waliców na Krzywe-Koło, zostawioną została w tejże dorożce **Portmonetka** ze skóry czerwonej juchtowej. W portmonecie tej oprócz Książeczki z Notatkami i Rachunków prywatnych, oraz Biletu na loterję, znajdowała się Summa około **Rs. 50** w Biletach bankowych. Upraszą się Łaskawego Znalazcę o oddanie za powyższą nagrodą na ulicę Krzywe-Koło, pod Nr 181/2, w domu Łosia, na drugie piętro, do mieszkania W-żnej Rudnickiej. (2—3) — 6676 —


Dnia 1 Sierpnia zginął
Pies kudłaty, wyżeł,

łaciasty, kasztanowaty z białem. Upraszą się łaskawego Znalazcę o zwrot takowego do Łazienek Królewskich do Nadogrodnika, za wynagrodzeniem rs. 5, (2—3) — 6653 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.